

Dolnoślązacy przegrali z faworyzowanym rywalem Tygrysy groźniejsze od Sów

– Spotkanie z *Sioux Kraków Tigers* będzie dla nas największym wyzwaniem – oceniali jeszcze kilka tygodni temu trenerzy Bielawy Owls. Jak się okazało, rywal spod Wawela nie dał szans Dolnoślązakom. Krakowianie, którzy są spadkowiczem z PLFA I idą przez II-ligowe rozgrywki jak burza, odnotowali drugie zwycięstwo w drugim meczu. Sobotni mecz w Bielawie do połowy było bardzo wyrównany. Wprawdzie jako pierwsi zapunktowali goście pod koniec drugiej kwarty, lecz gospodarzom już na początku trzeciej udało się wyrównać. Dalsza rywalizacja była jednak już bardzo jednostronna. Świetne zawody wśród gości z Krakowa rozegrał Dawid Rechul, zdobywca dwóch przyłożeń i dwóch podwyższeń po przyłożeniach. Przy ostatnich punktach tego zawodnika i zarazem ostatnich w całym spotkaniu swój czynny udział miał drugi rozgrywający krakowskiej drużyny, Tadeusz Janczykowski. Spotkanie w ramach grupy Południowej zakończyło się wynikiem 12:44. W zespole bielawskich Sów na słowa uznania od swojego szkoleniowca zasłużył z pewnością rozgrywający Andrzej Myszk. Pomimo wysokiego prowadzenia przyjezdnych, cały czas celnie obsługiwał podania swoich skrzydłowych. Wynikiem tak odważnej gry było podanie na przyłożenie do Michała Bielaka w czwartej kwarcie spotkania, gdy na zegarze meczowym

nie było już ani jednej sekundy. – *Moi zawodnicy podeszli do tego spotkania bardzo dobrze przygotowani, lecz, niestety, rozkojarzeni* – mówił trener Tygrysów, Michał Truszkowski. – *W pierwszej połowie w ogóle nie mogli złapać swojego rytmu. Dopiero po przerwie zaczęli grać to, co ćwiczyliśmy i co ustalaliśmy na treningach* – dodał.

BIELAWA OWLS – SIOUX KRAKÓW TIGERS 12:44 (0:0, 0:6, 6:30, 6:8)

Punkty: 0:6 – przyłożenie Dawida Rechula po 3-jardowej akcji biegowej, 6:6 – przyłożenie Krzysztofa Palaczkę po 80-jardowej akcji podaniowej od Andrzeja Myszk, 6:14 – przyłożenie Mieszka Łabuza po 20-jardowej akcji biegowej (podwyższenie za dwa punkty Dawida Rechula), 6:20 – przyłożenie Macieja Ginalskiego po 10-jardowej akcji biegowej, 6:28 – przyłożenie Sławomira Wędzichy po 88-jardowej akcji podaniowej od Filipa Mościckiego (podwyższenie za dwa punkty Dawid Rechul), 6:36 – przyłożenie Macieja Ginalskiego po 11-jardowej akcji biegowej (podwyższenie za dwa punkty Maciej Ginalski), 6:44 – przyłożenie Dawida Rechula po 10-jardowej akcji biegowej (podwyższenie za dwa punkty Mieszko Łabuz), 12:44 – przyłożenie Michała Bielaka po 2-jardowej akcji podaniowej od Andrzeja Myszk.

ALEKSANDER ŁOŚ